

Słowo jest kontynuacją artykułu:

[1] **Prawo elektryczne.** Jan Popczyk, Biuletyn PPTE2050 2(4) – „Energetyka” 7/2021 (także platforma [www.ppte2050.pl](http://www.ppte2050.pl)).

Artykuł i Słowo mają ten sam cel: pobudzenie, nie tylko na platformie PPTE2050, prac rozwojowych nad ustawą, która w drugiej połowie 2021 r. w przyspieszonym tempie zyskuje, pod wpływem biegu wydarzeń, znaczenie ważnego katalizatora i integratora koncepcji TETIP do elektroprosumeryzmu. W tym kontekście najważniejsze doświadczenie autora obydwu tekstów, napisanych jeden po drugim, jest takie, że synteza koncepcji wymaga wielkiej zbiorowej pracy nad koncepcją. Jednak, aby była ona pożyteczna wymaga także coraz pilniej dyscypliny narzuconej przez trzy odniesienia. Pierwszym jest odniesienie przyszłości (horyzont 2050) do teraźniejszości (energetyka jako bardzo ważna część sytuacji społeczno-politycznej). Drugim: odniesienie podstaw fundamentalnych koncepcji TETIP do celów politycznych w obszarze energetyki (zawężanej obecnie uporczywie, chociaż w sposób absolutnie nieuprawniony do elektroenergetyki). Trzecim: zderzenie pretendentów („dołów”) do rynków elektroprosumeryzmu (które trzeba stworzyć od podstaw) oraz korporacyjnych podmiotów zasiedziały w energetyce WEK-PK posiadających (na mocy koncesji URE) rynki końcowe energii elektrycznej, ciepła i paliw transportowych. Bez wątplenia prace rozwojowe nad ustawą Prawo elektryczne wymuszają potrzebną dyscyplinę bardzo skutecznie.

*Dramatycznego deficytu kompetencji establishmentu polityczno-korporacyjnego oraz upadku autorytetu instytucji i etosu zawodów energetyki WEK-PK(iEJ) nie da się skutecznie przetransfigurować w „rozwojowy” (trwały) deficyt i upadek na rynkach elektroprosumeryzmu. Dlatego, że nie ma „bazy”.*

*Aby nie było pokusy stworzenia jej (bazy) w Prawie energetycznym – będącym dżunglą prawną i emanacją interesów establishmentu – potrzebne jest Prawo elektryczne.*

*W środowisku tego prawa, kompetencje potrzebne na rynkach elektroprosumeryzmu, autorytet instytucji, etos zawodów i owszem, mogą być zbudowane, od podstaw.*

**1.** Dlaczego pilnie jest potrzebne Prawo elektryczne z zasadą współużytkowania zasobów KSE? W Polsce drugiej połowy 2021 r. odpowiedź trzeba osadzić w dwóch kontekstach: historycznym globalnym i drugim: „tu i teraz”.

**2.** W pierwszym najważniejsze są doświadczenia dotyczące ustaw zmieniających porządek ustrojowy energetyki po historycznych kryzysach. Taką ustawą była amerykańska PURPA (Public Utility Regulatory Policies Act), 1978-1982, wprowadzająca zasadę kosztów unikniętych (w kogeneracji) po dwóch światowych kryzysach energetycznych (The Arab Oil Embargo, 1973-1974); ta ustawa była początkiem demonopolizacji rynku energii elektrycznej.

Druga, to Electricity Act (1989), ustawa wprowadzająca zasadę TPA (Third Party Acces) w odpowiedzi na zapaść brytyjskiej elektroenergetyki będącą wynikiem jej nacjonalizacji (w celu „zapewnienia adekwatności na wyzwania” po II wojnie światowej). Ta reforma zrewolucjonizowała globalne podstawy ustrojowe elektroenergetyki (otworzyła elektroenergetykę w strefie euro-atlantyckiej na prywatyzację, wyzwoliła drugi światowy etap demonopolizacji rynku energii elektrycznej). Trzecią ustawą było polskie Prawo energetyczne (1997). Jej ustrojowa przełomowość wiązała się z pionierskim prawnym usankcjonowaniem przeprowadzenia całej polskiej energetyki ze strefy radzieckiej (ZSRR) do strefy euro-atlantyckiej. Z drugiej strony była to jednak ustawa, która nie tworzyła podstaw pod reformy, a była skutkiem pierwszej ustrojowej reformy elektroenergetyki (PURE), 1990-1995, przeprowadzonej w pakiecie reform ustrojowych państwa. Ustawa konsumowała doświadczenia brytyjskiej reformy realizowanej na podstawie ustawy Electricity Act i włączenie (1995) KSE w europejski system UCPT (Union for Cooperation of Production and Transsmition of Electricity), a Polski w przestrzeń europejskiego bezpieczeństwa energetycznego.

**3.** „Tu i teraz” Prawo elektryczne jest potrzebne do wykorzystania transformacji energetycznej do elektroprosumeryzmu jako odpowiedzi na ciężki kryzys polskiej elektroenergetyki (i całej energetyki) WEK-PK zapoczątkowany w 2000 r. odejściem od programu PURE. Odpowiedzi: 1° - potrzebnej do zastąpienia polityki energetycznej PEP2040, której w żaden sposób nie da się racjonalnie obronić, zwłaszcza zaś nie da się obronić programu rozwoju energetyki jądrowej, 2° - niezbędnej po zrealizowanym szaleństwie inwestycyjnym w energetykę węglową przy ustawowo zablokowanym rozwoju lądowej energetyki wiatrowej, 3° - przywracającej równowagę po szaleństwach derogacyjnym (derogacje od regulacji UE) i narkotycznych systemów wsparcia. Także odpowiedzi potrzebnej na rządowy program nacjonalizacji masy upadłościowej elektroenergetyki (NABE) w środowisku „twórczo” rozwijanych – w ramach Polskiego Ładu – systemów podatkowych blokujących rozwój klasy średniej, wspomagających patologie socjalne i zwiększających zakres etatyżacji gospodarki).

**4.** Na drabinie wzrostu człowieka i rozwoju społecznego świat wspiął się na szczybel, na którym gołym okiem widać, że to nie deficyt rodzi pożądanie, a odwrotnie – pożądanie wywołuje deficyt. Ta konstatacja pozwala zapytać o miejsce uniwersalnego przyczynowo-skutkowego dylematu w transformacji TETIP do elektroprosumeryzmu.

**5.** Pożądanie władzy po stronie sojuszu polityczno-korporacyjnego rodzi deficyt otwarcia się na elektroprosumeryzm, i wymaga samoograniczenia, które umożliwi rozwój rynków elektroprosumeryzmu, i działanie prosumentów w komforcie ugody społecznej.

**6.** Nie ma natomiast fundamentalnego deficytu bezpieczeństwa energetycznego. Jest deficyt pokory i odpowiedzialności, i kompetencji. Jego pokonanie wymaga wyzbycia się pożądania przez: rządzących, energeticusów, popenergetykę, postprofesorów, influencerów oraz hejterów. I wymaga wysiłku etycznego oraz innowacyjności biznesowej i technologicznej pretendentów, ale też dania im prawa do racjonalnego działania. Dlatego jest potrzebne Prawo

elektryczne, z efektywnością rynkową elektroprosumeryzmu i autorytetem powołanych instytucji. Ze swoją prostotą przeciwstawiającą się dżungli przepisów Prawa energetycznego.

\*\*

### **Kanoniczny słownik oraz lista celów i potencjałów ustawy Prawo elektryczne**

(krytyczna synteza treści artykułu [1] jako nowy punkt wyjścia do dalszych prac rozwojowych nad Prawem elektrycznym)

**7. Słownik kanoniczny** obejmuje jedenastkę pojęć/nazw stanowiących minimalny zbiór adekwatny do potrzeb transformacji TETIP w stanie  $A^{(-)}$ , czyli w stanie początkowym prac rozwojowych odnoszących się do ustawy Prawo elektryczne. Są to:

1. Koszt elektro-ekologiczny (KEE).
2. Elektroprosument.
3. Samorząd realizujący transformację energetyczną JST do elektroprosumeryzmu.
4. Certyfikator transformacji elektroprosumenckiej (CTEP).
5. Inżynier transformacji elektroprosumenckiej (ITEP).
6. Elektroprosumencka platforma handlowa (EPH).
7. Wirtualny system elektryczny (WSE).
8. Operator wirtualnego systemu elektrycznego (OWSE).
9. Zasada współużytkowania zasobów KSE (ZWZ-KSE).
10. Urząd Rozwoju Elektroprosumeryzmu (UREP).
11. Rada Odporności Elektroprosumeryzmu (ROEP).

**8.** Lista celów ustawy i potencjałów przedstawionych w niniejszym Słowie (od Koordynatora Rady Programowej) nawiązuje do artykułu [1] ale na ogół nie wprost. Jeszcze ważniejsza jest uwaga, że lista ta, nawet rozszerzona o dodatkowe cele i potencjały obecne w artykule jest ciągle otwarta (jest jeszcze daleko niekompletna). Wreszcie ważna jest uwaga, że kolejność celów i potencjałów jest też sprawą otwartą, wymagającą korygowania (ciągłego) w dalszych pracach rozwojowych dotyczących ustawy Prawo elektryczne.

**9. Cel I.** Jest to rozdzielenie (na całej trajektorii  $A \rightarrow B$ ) porządków prawnych sieciowych makroekonomicznych (krajowych) rynków energii elektrycznej: wschodzącego rynku elektroprosumeryzmu – będącego domeną Prawa elektrycznego – i schodzącego rynku końcowego elektroenergetyki WEK-PK(iEJ) – będącego domeną Prawa energetycznego – konkurujących ze sobą na dynamicznej (w czasie i przestrzeni) osłonie kontrolnej rozdzielającej rynki w środowisku zasady ZWZ-KSE).

**10. Cel II.** Ten cel, to stworzenie w transformacji energetycznej podstaw prawnych do procesowego (na trajektorii  $A \rightarrow B$ ) przejścia od polityki energetycznej i celów politycznych (ich dominacji w stanie A) do fundamentalnych podstaw teoretycznych transformacji TETIP oraz doktryny elektroprosumenckiej i do praktycznego działania (wszystkich) rynków elektroprosumeryzmu (sieciowych i bezsieciowych) na całej trajektorii transformacyjnej

(uwzględniającej trzy wymiary elektroprosumeryzmu: społeczny, gospodarczy, środowiskowy).

**11. Cel III.** Najważniejszym z najpilniejszych celów jest stworzenie podstaw prawnych do zapewnienia elektroprosumentowi prawa do odpłatnego, podlegającego regulacjom urzędu UREP, korzystania z zasobów KSE (zgodnego z zasadą ZWZ-KSE, będącą domeną Prawa elektrycznego) obejmującego: korzyść, stratę i obowiązek.

11.1. Korzyścią elektroprosumenta jest uczestnictwo w sieciowym, w pełni konkurencyjnym (bez ograniczeń sieciowych) rynku energii elektrycznej.

11.2. Stratą jest wyłączenie z właściwych dla Prawa energetycznego gwarancji bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej (co oznacza, że elektroprosument zamienia swoje wcześniejsze bezpieczeństwo energetyczne odbiorcy energii elektrycznej na adekwatność rynkową zaopatrzenia w energię elektryczną, a koszt zakupów na rynkach końcowych energetyki WEK-PK w dużym stopniu zamienia na własne inwestycje w postaci źródeł OZE i inteligentnej infrastruktury oraz na własne „usługi” (na samoobsługę), w szczególności w obszarze użytkowania energii elektrycznej; inaczej, przejmuje odpowiedzialność za swoje bezpieczeństwo energetyczne w środowisku zasady ZWZ-KSE zapewniającej mu gwarancję korzystania z zasobów nN(KSE), SN(KSE) oraz WN(KSE).

11.3. Obowiązkiem elektroprosumenta jest inwestycja własna w postaci sieciowego terminala dostępowego (STD) warunkującego mu (elektroprosumentowi) wejście na rynek wschodzący, a jednocześnie zapewniającego bezpieczeństwo techniczne sieci, mianowicie spełnienie ograniczeń napięciowych (węzłowych, stacyjnych) oraz prądowych (gałęziowych, liniowych).

**12. Cel IV.** Jest to stworzenie podstaw pod przymus prawny zapewniający respektowanie fundamentalnej zasady ograniczania (minimalizowania) kosztu KEE, ale także stworzenie podstaw prawnych pod budowę kompetencji niezbędnych na masowych (mikroekonomicznych) elektroprosumenckich rynkach sieciowych energii elektrycznej rozwijających się w obszarze sieci nN(KSE). Dalej, na bardziej elitarnych (przy tym jednak dużych) rynkach w obszarze sieci SN(KSE). Wreszcie, na elitarnych rynkach w obszarze sieci WN(KSE), WN↔110 kV.

12.1. Szczególne znaczenie ma zapewnienie przez Prawo elektryczne warunków do budowy kompetencji urzędu UREP (w taki sposób, aby kompetencje te, łącznie z gwarantowaną prawnie niezależnością, otwierały urzędowi drogę do budowy autorytetu instytucji państwowej).

12.2. Wielkie znaczenie ma zapewnienie przez Prawo elektryczne warunków do budowy kompetencji potrzebnych w wypadku krytycznych – na rynkach elektroprosumeryzmu – zawodów, którymi są: certyfikator CTEP, inżynier ITEP oraz operator OWSE. Są to zawody, dla których bazą wzrostu jest sektor MMSP. Dalej, są to zawody tworzące potencjał innowacyjności wszystkich rynków wschodzących elektroprosumeryzmu, nie tylko wschodzącego sieciowego rynku energii elektrycznej. Czyli są to zawody tworzące rdzeń całego elektroprosumenckiego segmentu pretendenci-innowatorzy.

12.3. Budowa kompetencji (pp. 11.1-11.2) pozwoli, co najmniej, zredukować takie szkody jak te związane z „moim prądem” napędzanym politycznym turbodoładowaniem za pomocą programów wyborczych (zwłaszcza wersją 3.0, 2020). Szokowe zwiększenie mocy zainstalowanej źródeł PV do ponad 5 GW, naruszające podstawy fundamentalne transformacji TETIP, realizowane z naruszeniem wszystkich racjonalnych zasad budowania rynków elektroprosumeryzmu, nie mogło się skończyć inaczej jak katastrofą, mającą w dużej części przyczynę w naruszaniu zasad elektrotechniki, skutkującym masowymi przekroczeniami dopuszczalnych poziomów napięcia w sieciach nN(KSE), i następnie ograniczaniem produkcji w źródłach.

**13. Cel V.** Specjalne znaczenie ma stworzenie w Prawie elektrycznym podstaw prawnych do wprowadzenia na rynki wschodzące zmiany systemu regulacji ex ante (realizowanej na rynku schodzącym – na podstawie Prawa energetycznego – przez urząd URE na regulację ex post, antymonopolową, realizowaną – na podstawie Prawa elektrycznego – przez urząd UREP). Zmiana ta ma znaczenie przełomowe: zwiększa swobodę podmiotów rynkowych, ale wymaga ich większej odpowiedzialności. Przyspiesza innowacyjność na (wszystkich) rynkach elektroprosumeryzmu, ale zwiększa ryzyko podmiotów rynkowych. Zwiększa rolę orzecznictwa sądowego.

**14. Cel VI.** Przełomowe znaczenie ma stworzenie podstaw prawnych działania rady ROEP, czyli podstaw systemu monitorowania i reagowania zapewniającego makroekonomiczną odporność transformacji TETIP do elektroprosumeryzmu na zakłócenia (zmiany uwarunkowań) na całej trajektorii A→B. W takim kontekście bardzo ważne jest osadzenie rady ROEP w porządku ustrojowym państwa (rząd, sejm i senat). I w zależności od tego usytuowania stworzenie dwóch współzależnych praktycznych (operacyjnych) systemów mierników: mikroekonomicznych (sygnały „wejściowe”) i makroekonomicznych (odpowiedzi rady ROEP). Sygnały wejściowe, to reprezentatywne sygnały (mikroekonomicznej) utraty odporności rynkowej elektroprosumeryzmu (wskaźniki nierównowagi tych rynków). Odpowiedzi, to głównie polityka podatkowa i regulacyjna (rekomendacje).

**15. Potencjał I.** Prawo elektryczne ma potencjał przekształcenia koncepcji TETIP do elektroprosumeryzmu w praktykę transformacyjną energetyki „tu i teraz”. Tym samym ma potencjał odwrócenia kierunku oddziaływań (w stanie B) „państwo/korporacje (poziom makroekonomiczny, stan A) → odbiorca/nabywca energii/elektrycznej/ciepła/paliw (poziom mikroekonomiczny)” na zrównoważone (w stanie B) oddziaływanie: „elektroprosument – pretendent MMST – samorząd (poziom mikroekonomiczny) → państwo/UE (poziom makroekonomiczny)”.

**16. Potencjał II.** Jest to potencjał pobudzenia zasobów endogenicznych. Mianowicie, na rynkach elektroprosumeryzmu głównymi zasobami są ludzie (ich potrzeby i kompetencje) oraz lokalizacja geograficzna i powierzchnia (zasoby energii odnawialnej). Z właściwościami tych zasobów wiąże się generalnie skalowalność ludnościowa elektroprosumeryzmu, a w mniej radykalny sposób skalowalność powierzchniowa. Te skalowalności determinują globalny

rozwój elektroprosumeryzmu i są szansą na równoważenie rozwoju globalnego we wszystkich wymiarach, nie tylko elektroprosumeryzmu (inaczej, są szansą na wyhamowywanie globalnego rozwarstwienia regionalnego, ale także rozwarstwienia terytorialnego w poszczególnych krajach strefy euroatlantyckiej i szerzej OECD). Bardziej szczegółowe skutki globalnej skalowalności ludnościowej i powierzchniowej elektroprosumeryzmu w Polsce są następujące.

16.1. Bezpośredni skutek praktyczny skalowalności ludnościowej i powierzchniowej w wypadku Polski jest taki, że obszary wiejskie są w porównaniu z dużymi miastami (metropoliami) wielkimi potencjalnymi beneficjentami transformacji TETIP do elektroprosumeryzmu. Z tego punktu widzenia trzeba bowiem zauważyć, że taka transformacja jest dla obszarów wiejskich środowiskiem rozwojowym zapewniającym im szybkie zmniejszanie luki cywilizacyjnej w stosunku do aglomeracji miejskich, w tym znaczne wyprzedzenie realizacji celu w postaci neutralności klimatycznej (obszary wiejskie mogą ten cel osiągnąć sukcesywnie w okresie 2030-2045). Bardzo sprzyjającym uwarunkowaniem w tym kontekście jest utrzymująca się determinacja UE odnośnie redukcji Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) – od dawna już całkowicie nieuzasadnionej, nieefektywnej – za pomocą alokacji funduszy tej polityki w obszar polityki klimatyczno-energetycznej i służących trzem wymiarom – ekonomicznemu, gospodarczemu i środowiskowemu – ogólnej przebudowy cywilizacyjnej UE.

16.2. Europejski rynek JREE ma status zasobu endogenicznego UE. Wykorzystanie tego zasobu na dynamicznej (w czasie i przestrzeni) osłonie kontrolnej rozdzielającej rynki w środowisku zasady ZWZ-KSE), p. 9, jest jednym z bardzo ważnych warunków wyrównywania konkurencyjności na wspólnotowym rynku unijnym (w całości), i ogólnie na rynkach globalnych. Podobnie, jest warunkiem wyrównywania środowiska rozwojowego dla aglomeracji miejskich oraz dla krytycznej infrastruktury transportowej. Czyli dla tych, których autonomizacja względem KSE na poziomie sieci WN(KSE) – czyli dla których zasoby lądowej energetyki wiatrowej są niewystarczające – jest niemożliwa, i którzy wymagają dostępu do zasobów rynku JREE (oraz morskiej energetyki wiatrowej).

**17. Potencjał III.** Jest to pobudzenie „demokratycznej” (powszechnej) innowacyjności elektroprosumenckiej, ale też kapitału społecznego. Wykorzystanie tego potencjału jest szansą na ukształtowanie się nowej generacji sektora MMSP, w pełni profesjonalnego. I jest szansą ukształtowania się klasy średniej w Polsce, bez której żadne nowoczesne państwo nie może współcześnie dobrze funkcjonować.

**18. Potencjał IV.** Przyspieszenie wygaszania importu ropy i gazu ziemnego, również węgla kamiennego (łącznie roczne koszty tego importu to około 60 mld PLN), i łagodzenie wygaszania energetyki węglowej jest czwartym ważnym potencjałem. W tym nurcie będzie się odbywać w szczególności (między innymi) urealnianie (rynkowe) zakresu sprawiedliwej transformacji poszczególnych sektorów energetyki WEK-EP poprzez zderzenie tego zakresu (na poziomie makroekonomicznym) z wydajnością rynków elektroprosumeryzmu (na poziomie mikroekonomicznym).

**19. Potencjał V.** Ograniczenie, aż do całkowitego wyeliminowania, importu dóbr inwestycyjnych dla energetyki WEK-PK(iEJ) jest piątym potencjałem (w wypadku realizacji polityki PEP2040 koszty roczne spłaty kredytów niezbędnych do sfinansowania energetyki jądrowej wynosiłyby, w cenach stałych, nie mniej niż 10 mld PLN). Dla źródeł OZE potencjał wyeliminowania importu dóbr inwestycyjnych w postaci elektrowni wiatrowych i paneli źródeł PV jest niewielki. Za to potencjał budowy polskich rynków podaźowych technologii multienergetycznych (źródeł regulacyjno-bilansujących) w segmencie GOZ jest duży. Potencjał budowy polskich rynków podaźowych technologii zasobnikowych (akumulatorów elektrycznych, w tym baterii litowo-jonowych, technologii wodorowych) jest silnie ograniczony globalną konkurencją. Potencjał budowy polskich rynków podaźowych inteligentnej infrastruktury, w tym dla potrzeb systemów DSM/DSR obejmujących użytkowanie energii elektrycznej (w segmencie AGD, ale coraz bardziej w segmencie elektrotechnologii przemysłowych i w szczególności w przemyśle 4.0) jest duży.

**20. Potencjał VI.** Szóstym potencjałem jest ustrojowa przebudowa systemu podatkowego, całkowita zmiana jego struktury. Oczywiście, jest to na tyle potencjał Prawa elektrycznego, na ile ono samo ma potencjał wzmocnienia i realizacji transformacji TETIP do elektroprosumeryzmu. Przebudowa ta jest generalnie korzystna dla rozwoju kraju. Jest natomiast zdecydowanie niekorzystna dla etatystycznego Państwa. Najdotkliwszą „stratą” dla takiego Państwa jest całkowita utrata podatku akcyzowego. Również dotkliwą „stratą” jest utrata podatków od elektroprosumenckich usług (nieopodatkowanych, tak jak nieopodatkowane są prace domowe). Duża wydajność energetyczna elektroprosumeryzmu, prowadząca do obniżki podatków VAT jest trzecią wielką przyczyną utraty podatków, czyli „strat” dla etatystycznego państwa, również dla samorządów. Rosną natomiast zdecydowanie podatki CIT, niezwykle korzystne z punktu widzenia nowoczesnego państwa. Jednak tymi nowoczesne państwo dzieli się z samorządami, i to ze wszystkimi, również małymi, jeśli te dbają o rozwój sektora MMSP. (W wypadku energetyki WEK-PK podatki trafiają tylko do dużych samorządów, bardzo nielicznych, z siedzibami wielkich przedsiębiorstw tej energetyki).

**21. Potencjał VII.** Jest to potencjał dużego obniżenia kosztów zaspokajania potrzeb całej gospodarki ekwiwalentnych względem potrzeb zaspakajanych wspólnie na rynkach końcowych energii elektrycznej, ciepła i paliw transportowych. Istotą tego potencjału nie są jednak tylko skutki ilościowe (na przykład w postaci obniżenia, w cenach stałych, kosztów ponoszonych przez odbiorców energii elektrycznej i ciepła sieciowego oraz nabywców paliw, w dominującej części transportowych, ale również wykorzystywanych do produkcji ciepła pozasieciowego, wynoszących w 2020 r., łącznie z podatkami, około 200 mld PLN do rocznych kosztów amortyzacji inwestycji i kosztów eksploatacji (w starym języku, a w nowym do rocznych kosztów CAPEX + OPEX – jednych i drugich „felernych” metodologicznie) wynoszących w 2050 r. 40 mld PLN. Ważniejsze od skutków ilościowych są skutki jakościowe. Jak na przykład ten, że koszty odbiorców/nabywców energii nośników energii) przekształcają się w elektroprosumenckie inwestycje własne, powiększające majątek elektroprosumentów, czyli też zwiększające bogactwo narodowe (obywateli), a w mniejszym stopniu PKB.

**22. Potencjał VIII.** Ten potencjał ustawy Prawo elektryczne odnosi się do dramatycznej potrzeby zmian potrzebnych Polsce do przeprowadzenia ustrojowej sanacji energetyki. Dalej, do wyhamowywania niebezpiecznych tendencji społecznych. Jest to potencjał innego, niż planuje rząd, wykorzystania funduszy Krajowego Planu Odbudowy. I zastąpienia go wykorzystaniem biegunowo odmiennym. Mianowicie, wykorzystaniem ukierunkowanym na pobudzenie rynków elektroprosumeryzmu gwarantujących wzrost indywidualnej produktywności Polaków (za pomocą transformacji elektroprosumenckiej) oraz osiągnięcie neutralności klimatycznej Polski w horyzoncie 2050. Szczegółowo chodzi tu o potencjał odnoszący się do czterech obszarów.

21.1. Pierwszy, to obszar zmian społecznych gwarantujących szybkie równoważenie kapitału społecznego i społeczeństwa korporacyjnego oraz ograniczanie ryzyka odradzania się etatystycznego państwa.

21.2. Drugi, to obszar przebudowy ekonomii. W tym wypadku konieczna jest transformacja od ekonomii polityczno-korporacyjnej do ekonomii elektroprosumenckiej. Skala wyzwania związanego z tą transformacją wynika z faktu, że praktycznie nie ma punktów wspólnych między jedną (tą, która we współczesnym świecie nie ma już racji bytu) i drugą ekonomią (behawioralną, pożądania, nadmiaru, czyli tą, która staje się dominująca we współczesnym świecie).

21.3. Trzeci, to możliwość przyspieszenie procesu wdrażania gospodarki GOZ. Włączenie tej gospodarki do ustawy Prawo elektryczne ma trzy praktyczne powody, związane z kosztem elektro-ekologicznym, z multitechnologiami wytwórczymi będącymi istotnym źródłem zasobów regulacyjnych i bilansujących na rynkach technicznych w systemach (WSE), i z gwałtownie narastającą potrzebą sanacji gospodarki odpadami komunalnymi w Polsce.

21.4. Piąty obszar, to obszar kształtowania zasady pomocniczości na rynkach elektroprosumeryzmu. Zasadą tą jest pełna odpowiedzialność elektroprosumencka za własną neutralność klimatyczną w horyzoncie 2050. Wyłączenie z zasady jest dopuszczalne tylko w odniesieniu do ludnościowego segmentu elektroprosumenckiego. Może ono dotyczyć nie więcej niż 10% tego segmentu.

## **Zakończenie**

**23.** Dwa porządki prawne są potrzebne do zamiany konfliktu pretendentów z podmiotami zasiedziałyymi w trudne współistnienie. Współistnienie będzie łatwiejsze (efektywność transformacji energetycznej większa) jeśli wygaszanie energetyki WEK-PK z podmiotami zasiedziałyymi będzie się odbywać w środowisku schodzącego Prawa energetycznego, a budowa rynków elektroprosumeryzmu przez pretendentów w środowisku wschodzącego Prawa elektrycznego. Takie rozwiązanie może być uznane za przełomowe. I na pewno w drugiej połowie 2021 r. jest tej przełomowości niemało. Z drugiej strony zmiana paradygmatu prawnego jest w całości usankcjonowana (w świetle teorii struktur naukowych T. Kuhna), bo paradygmat Prawa energetycznego nie nadaje się do opisu transformacji TETIP do elektroprosumeryzmu. W rezultacie konieczne jest usankcjonowanie w Polsce przejścia „fazowego” stanu początkowego A transformacji energetycznej ze stanu  $A^-$  w stan  $A^+$ . Stan  $A^-$



jest kresem wyłączności metodologii (opisu) energetyki WEK-PK i kresem wyłączności Prawa energetycznego. Stan A<sup>+</sup> jest początkiem transformacji energetycznej w kategoriach transformacji wymagającej opisu bardzo złożonego procesu czasowego i działań praktycznych trwających trzy dekady.

22.1. Wygaszenie energetyki WEK-PK – pod rządami wygasającego Prawa energetycznego – to uwolnienie się raz na zawsze od wielkiej złożoności energetyki paliw kopalnych (węgiel, ropa, gaz, paliwa jądrowe), a dalej, od złożoności rynków końcowych energii elektrycznej, ciepła, paliw transportowych, wreszcie od nieprzejrzystości metodycznej tej energetyki. Czyli od wszystkiego, co pociąga za sobą nadużycia w obrębie sojuszu polityczno-korporacyjnego. Jednocześnie pociąga za sobą przejście do elegancji metodycznej monizmu elektrycznego i praktycznego uniwersalizmu elektroprosumeryzmu (jego rynków), a jeszcze dalej do prostoty Prawa elektrycznego, będącej przeciwieństwem nieprzejrzystości Prawa energetycznego. W tym sensie Prawo elektryczne równoważy w stanie A<sup>+</sup> przewagę ilościową (w tym ekonomiczną) i „zasiedzenie” energetyki WEK-PK(iEJ) przez sojusz polityczno-korporacyjny i może być pomocne w budowaniu współistnienia (bo wzmacnia pretendenta).

22.2. Powiązanie Prawa elektrycznego z koncepcją TETIP do elektroprosumeryzmu daje największą szansę przeniesienia tej ostatniej (koncepcji) w szeroką przestrzeń publiczną. Przeniesienie koncepcji w przestrzeń publiczną za pomocą Prawa elektrycznego jest potrzebne w szczególności dlatego, że na obecnym etapie rozwojowym społeczeństwu łatwiej przyjdzie zrozumienie korzyści (ekonomicznych) i przymusu (prawnego) związanych z realizacją koncepcji niż zrozumienie jej tripletu paradygmatycznego.

22.3. Właśnie dlatego ustawa Prawo elektryczne (prace rozwojowe, przygotowywanie jej projektów i związana z tym konieczność pokonywania wszystkich rygorów legislacyjnych) może i powinna być jednym z głównych katalizatorów prac, które zapewnią Prawu elektrycznemu prostotę (będącą przeciwieństwem dżungli Prawa energetycznego. Podobnie, Prawa elektrycznego domaga się potrzeba budowy autorytetu nowych instytucji właściwych dla elektroprosumeryzmu, potrzeba budowy etosu nowych zawodów (aby skompensować szkody wyrządzone jednemu i drugiemu – autorytetowi i etosowi) przez Prawo energetyczne.

22.4. Ustawa Prawo elektryczne daje szansę konfrontacji koncepcji TETIP do elektroprosumeryzmu z koncepcją Polskiego Ładu. W szczególności daje szansę na skuteczne, sukcesywne obnażanie jego słabości oraz nieracjonalności. Zwłaszcza daje takie szanse w procesie uchwalania jego „150” potencjalnych ustaw. Przede wszystkim tych, które mają służyć źle rozumianemu solidaryzmowi społecznemu, prowadzającemu się do zablokowania szans powstania klasy średniej w Polsce.

22.5. Niech komentarzem domykającym potrzebę unifikacji transformacji TETIP do elektroprosumeryzmu z Prawem elektrycznym w drugiej połowie 2021 r. będzie najbardziej znane zdanie z arcydzieła Adama Smitha (prekursora klasycznej ekonomii politycznej) *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* (1776), mianowicie: „Nie od przychylności rzeźnika, piwowara czy piekarza oczekujemy naszego obiadu, lecz od ich dbałości o własny interes”. To zdanie (z czasu przełomu oświeceniowego) nadaje się na fundament myślenia o przepisach ustawy Prawo elektryczne we współczesnym

środowisku społecznym, gospodarczym i przyrodniczym (transformacja TETIP). Jeśli tylko pod „obiad” podłożyć zaspokajanie naszych elektroprosumenckich potrzeb (które coraz mniej różnią się od potrzeby obiadu), a pod „rzeźnika, piwowara czy piekarza” (z ich XVIII-wiecznym etosem) podstawimy pretendenta z sektora MMSP: certyfikatora CTEP, inżyniera ITCEP, operatora OWSE (z etosem wyrażającym ich postawę społeczną ukształtowaną na miarę współczesnych potrzeb). A ponadto, jeśli za realizację zasady pomocniczości będzie odpowiadał samorząd (w małej gminie i w wielkiej metropolii), a nie etatystyczne państwo. Odrodzone Państwo niech powoła instytucje – takie jak urząd UREP oraz rada ROEP – które będą mogły zbudować swój autorytet na kompetencjach, niezależności i odpowiedzialności.

22.6. Wracając do p. 4-6 (odwieczny dylemat, co jest pierwsze: pożądanie, czy odwrotnie – deficyt) domyka się Słowo od Koordynatora Rady Programowej trzema zdaniami. Są to: Transformacja TETIP do elektroprosumeryzmu nie wymaga od Polski wyrzeczeń, bo nie grozi fundamentalnym deficytem energii (ma za to fundamentalne podstawy). Wystarczy wysiłek, który do niedawna był obowiązującym standardem. Potrzebne jest za to wyzbycie się pożądania – czyli niekontrolowanej wolności – które wymknęło się z więzów etycznych – czyli z odpowiedzialności – i w niekontrolowany sposób ogarnęło w Polsce polityków, ale także dużą część społeczeństwa).

*Jan Popczyk  
15 sierpnia 2021*